

### Rzut oka na prawodawstwo Austrii w roku 1852.

(Ciąg dalszy. Ob. Nr. 26, 29, 35 i 39 Dod. tyg.)

#### III.

#### D) Gałęzie handlu, przemysłu, komunikacji i budowl publicznych.

Zwróciliśmy już na wstępie uwagę na to, że administracja państwa w dobre zrozumianym interesie ogółu główne staranie swoje poświęca powyższym gałęziom, a wyszczególnione pod A) traktaty państwa wchodzi, jakieśmy widzieli, po największej części w zakres ekonomii publicznej. Ale i wewnątrz państwa panuje we wszystkich kierunkach tego zawodu najskrzętniejsza czynność, o czym świadczy wykończanie sieci kolei żelaznych i telegraficznych, pomnożenie i ulepszenie zakładów pocztowych, liczne budowle gościńców, regulacje rzek, zakładanie filii banku narodowego it.d. Ta wielka czynność musi się naturalnie odbijać także w odnośnych gałęziach prawodawstwa; i rzeczywiście znajdujemy znowu w r. 1852 równie jak i w latach poprzedzających wiele ważnych norm odnoszących się do przemysłu i przedmiotów komunikacji, a to częścią w dzienniku ustaw państwa, w którym zawarte są normy najważniejsze przeznaczone do publicznej wiadomości, częścią w dodatku do dziennika „Austria“, który umieszcza wszystkie rozporządzenia i przepisy wchodzące w zakres wys. ministerstwa handlu.

Zaraz pierwszy numer dziennika ustaw państwa z roku 1852 zawiera bardzo obszerną i ważną ustawę, mianowicie regulamin jazdy na kolejach żelaznych. Jeżeli się zważy jak wielkie interesa połączone są z obrotem na kolejach żelaznych, ile ruchomości, ile ludzi codziennie się powierza kolejom żelaznym, jak straszne nieszczęścia wyniknąć mogą z przyczyny złego założenia, niedostatecznego nadzoru lub opieszalej jazdy, tedy uznać należy nagłą potrzebę i stosowność pomienionego rozporządzenia; zawiera ono bowiem dokładne normy, jakie rozpoznania poprzedzać mają otworeniu kolei, i że równie w budowie jak i w środkach transportu, tudzież w urzędnikach i służbie muszą być dostateczne gwarancje bezpiecznej i stosownej jazdy; dalej podane są normy, jak utrzymywać kolej zawsze w dobrym stanie, jak należy ogłaszać porządek jazdy, taryfy i warunki przyjęcia, jaka szybkość w jeździe ma być zachowana, jakie osoby i ruchomości należy transportować a jakie nieprzyjmować, jak zapobiegać nieszczęściom, jak zarządzać wypadkom mimo to się zdarzającym, jakie mają być lokomotywa i rozmaite wagony, jak należy porządkować pociągi, jakie ostrożności zachowywać podczas jazdy, jakiemu nadzorowi i jakiej kontroli podlegają koleje żelazne państwa i koleje żelazne prywatne, i jak się ma zachować publiczność, która kolei używa lub w innej styczności z nią zostaje; słowem przewidziano wszystko, cokolwiek administracja państwa tylko uczynić może dla dania interesowanej publiczności gwarancji, że mienie swoje i życie z zaspokojeniem powierzać może administracyom kolei żelaznych. Dla ważności i znacznej objętości zakładów komunikacyjnych będących pod nadzorem państwa, utworzył rząd osobną jeneralną inspekcję tych zakładów, której zadaniem jest wykonywać wyższy nadzór i kontrolę dla przestrzegania porządku i bezpieczeństwa w czynnościach wchodzących w zakres poczt, telegrafów i kolei żelaznych; ku temu obowiązkiem jeneralnych inspektorów jest robić peryodyczne podróże i rewizye, ażeby się naocznie przekonać o czynności urzędników i służby, uchylać na miejscu wszelkie niedogodności i nadużycia, lub zdawać o nich sprawę. Podobna kontrola niezbędnie jest potrzebna, ponieważ przy codziennie wzrastających stosunkach komunikacyjnych tylko za pomocą przestrzegania najściślejszego porządku osiągnąć się dadzą ważne cele publiczne i prywatne złączone z pomienionymi zakładami.

Inna również obszerna i w swoim rodzaju ważna ustawa, która tu nadmienić należy, jest ustawa względem przestrzegania administracji sanitarnej na morzu. Równie jak z jednej strony komunikacja morska tak dla szybkości jak i dla taniości przewozu nadzwyczajnie jest ważną, tak też z drugiej strony zasługują na wszelką uwagę niebezpieczeństwa zjad pochodzące, że na tej drodze naj-

łatwiej się ściągają do kraju rozmaite epidemie, orientalna zaraza, żółta febra albo inne choroby wyludniające nieraz całe prowincje; interesa obrotu zostają na granicach morskich więcej niż gdzieindziej w kolizji z interesami zdrowia; ażeby więc z jednej strony zapewnić skuteczność zakładów konsumcyjnych a z drugiej ułatwić ile możności komunikację za pomocą żeglugi morskiej, otrzymały organa na granicach morskich obszernie instrukcje, według których mają postępować; szczegóły tych instrukcji nieobchodzą nas wprawdzie bezpośrednio, ponieważ oddaleni jesteśmy od morza, ale mamy i na naszych granicach wschodnich podobne instytucje i wiemy z doświadczenia, ile zależy na ich stosownem urządzeniu; z tego więc względu obchodzi także i nas wspomniany przepis, ponieważ z niego czerpać można główne zasady według, których obecnie urządzane być mają zakłady kontumacyjne.

Na wzmiankę zasługuje także ogłoszenie nowych postanowień niemiecko-austriackiego związku telegraficznego, który nas bliżej obchodzi, gdyż do niego należy także Galicya z swojemi stacyami telegraficznymi. Jeżeli w jakimkolwiek instytucie, to pewnie w zarządzeniu telegrafów koniecznym jest porozumienie się między rozmaitemi państwami; tu bowiem nikną wszelkie odległości, w tej samej chwili przechodzą po drutach żelaznych wszystkie wiadomości z środkowego punktu państwa do wszystkich granic, ale i tu nie powinna się kończyć ich meta, dlatego ze wszechmiar pożądana jest pewność, czyli i pod jakimi warunkami wiadomości telegraficzne mogą być dalej przesyłane; dla uzupełnienia więc celu telegrafów, potrzebną jest rzeczą, ażeby wszystkie istniejące linie od początku aż do końca były do dyspozycji rządów i osób prywatnych, bez różnicy czyli idą przez własne lub obce terytoria. Ale ten cel da się osiągnąć tylko przez traktaty. Państwa niemieckie dla swej małej rozległości musiały naturalnie przedewszystkiem mieć staranie o zawarcie takich traktatów. Jakoż utworzono już w r. 1850 niemiecko-austriacki związek telegraficzny, a na podstawie zrobionych doświadczeń odbyła się w r. 1851 konferencya pełnomocników państw związkowych, która przywiodła do skutku nowy związek o którym tutaj jest mowa. Na mocy tej ugody zapewnione jest przesyłanie depeszy rządowych i prywatnych przez Austrię i Niemce według równych zasad, w taki sposób, że także od granic związku dalej telegrafować można do państw sąsiednich. Ustanowiono mocą traktatu, ażeby w Wiedniu, Berlinie, Mnichowie, Dreźnie i Sztutgardzie istniały takzwane centralne stacje telegraficzne t.j. takie, które między sobą bezpośrednio korespondują; umówiono wzajemnie, jakie depesze mają się przyjmować do telegrafowania a jakie odrzucać, jak dzielić depesze pod względem pierwszeństwa w przesyłaniu; wzajemne zachowanie tajemnicy telegraficznej jest zapewnione, ustanowiona jest wspólna taryfa i t.p.; jednak wszystkie te umowy odnoszą się tylko do korespondencji internacjonalnej t.j. do korespondencji między rozmaitemi państwami; każdy bowiem rząd ma prawo urządzać telegrafy dla korespondencji w własnym kraju według upodobania, jak dalece to tylko nie uwłacza zobowiązaniom względem innych państw.

Szczególnie ważnemi dla Galicyi są zawarte w protokole z dnia 3. października (21. września) 1851 postanowienia umówione między Austrią a Rosją względem komunikacji pogranicznej między Rosją i Polską z jednej, a Galicyą z Krakowem z drugiej strony. Ustanowiono bowiem w rzeczonyj ugodzie wspólne środki dla zapobieżenia przemysłnictwu na granicach obydwóch terytoriów. Te środki głównie w tem zależą, że towary przechodzące z Galicyi do Polski, albo odwrotnie z Polski do Galicyi podlegają wzajemnej kontroli na obu stronnych komorach celnych; tym sposobem deklarowane towary niemogą być wymienione, ani otrzymać mogą inne przeznaczenie prócz wyrażonego w deklaracyi. W tym samym protokole przyznał ces. rząd rosyjski ułatwienia w przewozie między Nowosielicą a Odessą i oświadczył, że władze krajowe w Nowej-Rosyi i Besarabii otrzymały upoważnienie wydawać władzom pograni-

eznym dla austriackich handlarzy byłem paszporty *in bianco*, mo-  
ca których poddani austriacy mający udział w tym handlu według  
potrzeby przekraczać mogą granice.

Powyższy protokół ogłoszony został w swoim czasie w galicyjskim  
dzienniku ustaw krajowych.

(Ciąg dalszy. nastąpi.)

## Opisy obrazów znajdujących się w kościołach miasta Lwowa.

Przez Felicyana Łobeskiego.

(Ob. Nr. 1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 14, 16, 28 i 36 Dod. Tygod.)

### Klasztor xx. Karmelitów i kościół pod wezwaniem ś. Michała.

W stronie wschodniej miasta, obok opasującego niegdyś muru i  
bramy, na wysokim i bystrym pagórku, wznosi się kościół pod  
wezwaniem ś. Michała i klasztor xx. Karmelitów. Piękny ztąd wi-  
dok na miasto. Kościół i klasztor OO. Bernardynów, wspaniała cer-  
kiew wołoska, kościół Dominikanów, wieża katedralna, wieża ratu-  
szna i szereg znaczących gmachów z głównymi dzielnicami mia-  
sta, oraz otaczające dokoła wzgórze, ogrody i laski, łączą się na-  
raz przed okiem widza w rozległą panoramę. To też porą wio-  
senną, gdy góra na której klasztor, poczyna się rozzieleniać, a  
okoliczna drzewina rozkwita, widzieć tu można w dniu świąteczne  
całe rodziny z książkami w ręku zbliżające się do kościoła, lub po  
skończonem nabożeństwie z ukojonym umysłem przypatrujące się wi-  
dokowi pełnemu uroku. Zdala od wrzawy miasta, idąc krętymi  
ścieżkami wśród zieleniących się darni, lub po kamiennych wschodach  
wstępując na coraz wyższe tarasy, podczas gdy się dzwony ode-  
zwają a brzmienie organu zdala dolata, mimowolnie myśl się przenosi  
gdzieś na górę Kalwaryi lub górę Karmelu.

W tym tu kościele i klasztorze właściwie historia dwóch kla-  
sztorów się jednoczy, Karmelitów dawniej obserwaneyi czyli tak  
zwanym trzewikowych, i Karmelitów bosych. 1) Pierwsi mieli już  
w r. 1443 mały klasztor drewniany i kościółek pod wezwaniem ś.  
Leonarda na Halickim przedmieściu. Lecz gdy Tatarzy kościółek  
ten spalili, Karmelici z obawy częstych spustoszeń, jakim ta część  
kraju ulegała, miasto Lwów na długi czas opuścili. Dopiero w r.  
1599 Solikowski arcybiskup lwowski Karmelitów powtórnie do  
Lwowa sprowadził, którzy z braku jeszcze naówczas odpowie-  
dnego klasztoru przy kościele panny Maryi śnieżnej osadzeni byli.  
W lat dopiero kilkanaście przypadkowe się poznanie pewnego oby-  
watela Wojciecha Makuch z kapłanem jednym tego zakonu, było powo-  
dem do założenia Karmelitom we Lwowie stałej już siedziby, na któ-  
rą obywatel ten swojego domu i gruntu na przedmieściu halickim  
w r. 1614 odstąpił, a szczodroliwość pobożnych w przeciągu lat  
następnych wzniosła ten przybytek boży do tak ozdobnej struktury,  
iż do najwspanialszych świątyń we Lwowie mógł być policzonym.  
Lecz rok 1789 klasztorowi temu koniec położył, parafię z niego  
przeniesiono do klasztoru OO. Bernardynów, zaś zakonnicy prze-  
prowadzili się w przeciwną stronę miasta do owego klasztoru na  
wzgórku, o którym właśnie w niniejszym opisie jest mowa. Ten zaś  
założonym był w r. 1634, a wzniesiony przez Aleksandra z Ostroga  
księcia Zasławskiego i Aleksandra Kuropatwę, kanclerza lwowskie-  
go, dla tak zwanych Karmelitów bosych, którzy aż do swego znie-  
sienia kościół ten i klasztor mieli w posiadaniu.

Oba te klasztory w czasie kilkokrotnych oblężeń miasta przez  
Kozaków, Tatarów, Turków i Szwedów, pamiętne przeszły koleje  
i okrutnemu uległy zniszczeniu. O pierwszym t.j. o klasztorze OO.  
Karmelitów na Halickim przedmieściu, pisze x. Chodyniecki w swej  
kronice miasta Lwowa: (było to za Jana Kazimierza w czasie oblę-  
żenia Lwowa przez Chmielnickiego) „Ten, jak tylko mu ukazano  
bezpieczny do klasztoru przystęp ulicą jedną między cerkwią szym-  
matycką i tymże klasztorem, kozacy natychmiast uderzyli nań z przodu  
i z tyłu; i wszedłszy do kościoła, x. Wojciecha Czepiela mo-  
dlącego się przed ołtarzem wielkim na sztuki rozsiekali: x. Sera-  
piona Zarzyckiego, wikarego klasztoru, wyłamawszy drzwi do za-  
kryty, w której się zamknął, pikami zakłuli; innych 9 zakonników  
okrótne pozabijali, a 4 w niewolę wzięli. Oprócz tego 120  
mieszkańców z przedmieścia halickiego, pod dachem klasztoru i ko-  
ścioła ukrytych, ogniem podłożonym spalili; a 388 innych osób,  
różnej płci i wieku (nierachując w to dzieci i do niewoli wziętych)

tegoż dnia w klasztorze wymordowali.“ 2) — O klasztorze zaś dru-  
gim t.j. Karmelitów bosych w tymże samym opisie w ustępie o ob-  
lężeniu miasta przez Szwedów czytamy: „Jak tylko bowiem fatalna  
Lwowa godzina na zegarku króla szwedzkiego wybiła, kazał on  
wojsku swemu wśród ciemnej nocy jak najciszej przybliżyć się na-  
przeciw murom pod parkan klasztoru, i sam najpierwej granat za  
parkan rzuciwszy, tenże siekierami wyciąć rozkazał. Bronił tego  
klasztoru załoga złożona tylko z 90 ludzi oprócz domowych i mie-  
szkańców, którzy opuściwszy domy swe na przedmieściach, schro-  
nili się tamże. Tak mała garstka walecznych niemogła dać odporu  
nierównie większej liczbie wdzierających się za parkan Szwedów.  
Wstrzymał męźnie ich natarczywość porucznik Hennik, jednakże  
cofnąć się musiał aż do murów klasztornych; z kąd znowu kazał  
dać ognia na Szwedów, lecz oni pomimo tego przedarli się do mu-  
rów i zakłuli go szpadami, a przy nim drugiego porucznika Wąso-  
wicza i 20 ludzi trupem położywszy na placu, resztę załogowych  
zmusili do ucieczki. Wpadli więc potem do klasztoru i tenże zra-  
bowali z pieniędzy złożonych na fabrykę kościoła i wszelkich ru-  
chomości.“

Obecnie kościół ten już nieprzedstawia widoku zniszczenia. Czy-  
sty i wybielony, jasnymi świeci się murami, jak pogodny dzionek  
po burzy godzinach. Jest on włoskiej struktury i znacznie obszerny,  
mieści w sobie trzynastce ołtarzy, z których wielki z czarnego  
marmuru piękną odznacza się symetrią 3); dwa zaś poboczne  
w kaplicach, całkiem wyłączone, są zabytkiem dość dawnego sny-  
cerskiego dłuta. 4) Z nagrobków dwa się znajdują: Stanisława Kazi-  
mierza Ligezy, kasztelana Chełmskiego i Piotra Branickiego, syna  
Józefa a ojca Franciszka Ksawerego Branickiego, hetmana. Oba są  
z czarnego marmuru; lecz pierwszy jest tylko gładką tablicą, drugi  
zaś znacznie większy przedstawia tablicę ujętą w ozdobną płaskorze-  
źbę, z dwoma herbami od góry i od dołu i z następującym napisem:

D. O. M.

Tu leży Piotr Branicki, człowiek zbyt ułomny,  
Cały czas życia swego do rozpusty skłonny;  
Wyznaję żem zaciągnął na siebie karanie,  
Kto przeczytasz, proś Boga o ulitowanie,  
Nieprzyszedł bowiem Chrystus usprawiedliwionych  
Lecz przygarnąć do siebie grzechem obciążonych.  
Z tych liczby jestem Panie! niepozwołże łupu  
Czartom z nędznej mej duszy, szacunek okupu  
Krwii Twojej, by zaginał, przyjmiej ją do siebie,  
Tak z czarta szydząc, będzie Ciebie wielbić w niebie.  
Cny Karmelu w spoczynek wzięteś zmarłe ciało,  
Które ci za żywota wraz z duszą sprzyjało.  
Przy bezkrwawych ofiarach pamiętając na nie  
Skłaniaj jak najspieszniejsze pańskie zmiłowanie.

A. D. 1762 D. 14 m. Febr.

Na pierwszym zaś nagrobku tekst łaciński następujący:

D. O. M. *Specta viator in maximo diminutivum vitae in  
Stanislao fatalem parcae glutium, in Casimiro mirum in vita  
casum. Hic est Stanislaus Casimirus Ligeza Minor comes de  
Bobrek Castelanus Chełmsensis iudex Exercituum generalis. Re-  
cens hic tragicum cerne iudicem exercituum absque justitiae lan-  
ce absorptum solio deficiens Patrio solo aequavit quod parum  
in castris his texit lapidibus. Investis Dea(?) ille est supra  
alios praefectus metropolis Russiae qui leonem montigenum pro-  
pugnans non cessit septentrionali. Nunc in pulvere dormit: —  
mausolacum istud qui intueris pium dilectissimae consortis scruta-  
re opus requiem apprecare iudici sempiternam, transiit ad me-  
liorem vitam. aetat. 64 a. D. 1707.*

(Dalszy ciąg nastąpi.)

1) Zakon karmelitański założył w r. 1209 Berthold hrabia Akwitański, wo-  
jownik przeciwko Saracenom, który jako pustelnik osiadł na górze Karmel.  
Długo Karmelici jednę regułę wyznawali, w późniejszych atoli wiekach  
część ich przyjęła regułę wolniejszą i odtąd zakon ten na dwa główne roz-  
padł się oddziały. Właściwy zaś swój początek Karmelici wywodzą jesz-  
cze od proroka Eliasza, i mieniają się przeto najstarszym być w Chrześcia-  
nństwie zakonem.

2) Dotąd przechowuje się w klasztorze tablica, na której imiona poległych  
wówczas zakonników potomności są przekazane — o której będzie niżej.

3) Ołtarz ten jest sprowadzonym z Krakowa, marmur na niego brano z tame-  
cznych kopalni.

4) Na jednym z nich znajduje się od dołu następujący napis: „Altare hoc  
Coloribus auroque contextit Franciscus Hradel Districtu  
Premysliensi, deditque finem huic operi die 10. mensis No-  
vembris Anno Dni. 1792 Brzezoviae manens.

**Wydatek z gorzeln i browarów w Galicyi, w Krakowskiem i na Bukowinie w miesiącu maju 1853 w porównaniu z tym samym miesiącem w przeszłym roku.**

(Obacz Nr. 36 Dod. tygod.)

Nr.	Okręgi kameralne	W ó d k a						P i w o									
		Licz. gorz.	Ilość wiader zacieru	Licz. gorz.	Ilość wiader zacieru	Zestawienie w maju 1853				Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Licz. bro.	Wywarzono wiader piwa	Zestawienie w maju 1853			
						Zajętych gorzeln		Wydanych wiader zacieru						Zajętych browarów		Wydanych wiader piwa	
		w maju 1853		w maju 1852		więc.	mniej	więcej	mniej	w maju 1853	w maju 1852	więc.	mniej	więcej	mniej		
1	Bochnia	—	—	—	—	—	—	—	—	19	2958 <sup>16</sup> /.	18	4189 <sup>8</sup> /.	1	—	—	1230 <sup>32</sup> /.
2	Brody	33	62675 <sup>20</sup> /.	30	75544 <sup>20</sup> /.	3	—	—	12869	21	3504 <sup>23</sup> /.	23	4064 <sup>7</sup> /.	—	2	—	559 <sup>22</sup> /.
3	Brzeżany	22	45210 <sup>20</sup> /.	27	52866 <sup>20</sup> /.	—	5	—	7656	13	1732 <sup>32</sup> /.	15	2682 <sup>13</sup> /.	—	2	—	949 <sup>21</sup> /.
4	Czerniowce	66	128666 <sup>8</sup> /.	94	123285 <sup>20</sup> /.	—	28	5380 <sup>28</sup> /.	—	19	4576 <sup>6</sup> /.	21	4405 <sup>18</sup> /.	—	2	170 <sup>28</sup> /.	—
5	Jasło	—	—	—	—	—	—	—	—	14	488 <sup>32</sup> /.	13	793 <sup>3</sup> /.	1	—	—	304 <sup>16</sup> /.
6	Kołomyja	103	45368 <sup>20</sup> /.	131	46204 <sup>20</sup> /.	—	28	—	836	6	1243 <sup>22</sup> /.	10	1410 <sup>28</sup> /.	—	4	—	167 <sup>6</sup> /.
7	Kraków	2	894	2	502	—	—	392	—	7	605 <sup>4</sup> /.	7	707 <sup>30</sup> /.	—	—	—	102 <sup>26</sup> /.
8	Lwów	—	—	1	1200	—	1	—	1200	9	3157 <sup>7</sup> /.	8	2817	1	—	340 <sup>7</sup> /.	—
9	Nowy Sącz	1	74	2	432	—	1	—	358	12	979 <sup>18</sup> /.	14	1056 <sup>7</sup> /.	—	2	—	76 <sup>29</sup> /.
10	Przemysł	6	7686 <sup>20</sup> /.	15	16528 <sup>20</sup> /.	—	9	—	8842	17	2770 <sup>8</sup> /.	18	2865 <sup>18</sup> /.	—	1	—	95 <sup>10</sup> /.
11	Rzeszów	9	6345	7	8636	2	—	—	2291	26	2768 <sup>31</sup> /.	28	2846 <sup>9</sup> /.	—	2	—	77 <sup>13</sup> /.
12	Sambor	2	542	4	14469 <sup>20</sup> /.	—	2	—	1392 <sup>20</sup> /.	8	1002 <sup>29</sup> /.	9	1708 <sup>6</sup> /.	—	1	—	705 <sup>17</sup> /.
13	Sanok	1	935	3	2900	—	2	—	1965	9	436 <sup>21</sup> /.	12	767 <sup>24</sup> /.	—	3	—	331 <sup>3</sup> /.
14	Stanisławów	42	34858	62	42211 <sup>20</sup> /.	—	20	—	7353 <sup>20</sup> /.	14	3598 <sup>34</sup> /.	14	4165 <sup>30</sup> /.	—	—	—	566 <sup>36</sup> /.
15	Stryj	12	37369	16	43166 <sup>20</sup> /.	—	4	—	5797 <sup>26</sup> /.	9	1646 <sup>33</sup> /.	12	2251 <sup>10</sup> /.	—	3	—	604 <sup>17</sup> /.
16	Tarnopol	70	193435 <sup>20</sup> /.	88	216860	—	18	—	23424 <sup>20</sup> /.	19	4563 <sup>13</sup> /.	20	4322 <sup>32</sup> /.	—	1	240 <sup>21</sup> /.	—
17	Tarnów	—	—	1	900	—	1	—	900	17	1476 <sup>4</sup> /.	13	1020 <sup>31</sup> /.	4	—	455 <sup>13</sup> /.	—
18	Wadowice	5	2547 <sup>20</sup> /.	4	1991	1	—	556 <sup>20</sup> /.	—	17	3781 <sup>37</sup> /.	17	3309 <sup>32</sup> /.	—	—	472 <sup>5</sup> /.	—
19	Żółkiew	11	19450	21	33227 <sup>20</sup> /.	—	10	—	13777 <sup>20</sup> /.	17	2307 <sup>9</sup> /.	18	2638 <sup>8</sup> /.	—	1	—	330 <sup>39</sup> /.
Razem		385	586058 <sup>8</sup> /.	508	680925 <sup>20</sup> /.	—	123	—	94868 <sup>12</sup> /.	273	43598 <sup>24</sup> /.	290	48021 <sup>39</sup> /.	—	17	—	4423 <sup>18</sup> /.
Doliczywszy do tego producyę w mieście Lwowie:		12	5598 <sup>28</sup> /.	11	4682 <sup>31</sup> /.	1	—	—	915 <sup>37</sup> /.	—	—	—	—	—	—	—	—
w Krakowie:		9	2964 <sup>24</sup> /.	9	2561 <sup>11</sup> /.	—	—	—	403 <sup>13</sup> /.	—	—	—	—	—	—	—	—
Suma:		21	8563 <sup>12</sup> /.	20	7244 <sup>2</sup> /.	1	—	—	1319 <sup>10</sup> /.	—	—	—	—	—	—	—	—
Ogólna suma:		294	52161 <sup>33</sup> /.	310	55266 <sup>1</sup> /.	—	16	—	3104 <sup>8</sup> /.	—	—	—	—	—	—	—	—

Fabryki cukru niebyły czynne ani w miesiącu maju 1853, ani w miesiącu maju 1852.

**Zestawienie producyi zacieru w maju z miesiącem kwietniem r. 1853.**

O b w ó d :	Wadowice	Bochnia	Tarnow	Sącz	Jasło	Sambor	Sanok	Rzeszow	Przemysł	Żółkiew	Lwów	Stryj	Brody	Brzeżany	Stanisławów	Tarnopol	Kołomyja	Czerniowce	Kraków	Miasto Lwów	Miasto Kraków
	W przecięciu zacierala każda gorzelnia w	kwiet. 929	—	783	114	160	2732	1026	933	1804	1819	1935	3153	2118	2551	1248	3259	497	1857	589	—
zacierano w maju	509	—	—	74	—	271	935	705	1281	1768	—	3114	1899	2055	830	2763	440	1949	447	—	—
W porównaniu z kwiet. zacierano w maju 1853	więcej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	mniej	3029	—	—	40	—	21584	7248	16085	13179	36959	—	25694	45318	51748	54992	139057	21097	64608	2645	—
Pędziło w maju gorzeln	więcej	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	mniej	1	—	6	—	1	6	6	9	10	20	4	8	18	16	30	32	31	37	4	—

Gorzeln i w całym kraju było mniej 239 niż w kwietniu; jedna gorzelnia pędziła w kwietniu po 1756 wiader, w maju zaś tylko po 1522.

Ogólna producyja w całym kraju w maju była mniejsza niż w kwietniu o 509.967 wiader zacieru.

**Zestawienie producyi piwa w maju z miesiącem kwietniem r. 1853.**

O b w ó d :	Wadowice	Bochnia	Tarnow	Sącz	Jasło	Sambor	Sanok	Rzeszow	Przemysł	Żółkiew	Lwów	Stryj	Brody	Brzeżany	Stanisławów	Tarnopol	Kołomyja	Czerniowce	Kraków	Miasto Lwów	Miasto Kraków
	W przecięciu produkował każdy browar w	kwiet. 141	148	71	53	24	149	47	68	139	134	311	213	163	149	269	195	166	207	40	513
wiader w maju	228	115	87	81	35	125	48	104	163	136	350	183	167	133	257	240	207	241	87	466	329
W porównaniu z kwiet. warzono w maju	więcej	—	583	619	289	239	—	—	1365	543	—	665	—	—	—	76	—	639	322	—	1225
	mniej	242	—	—	—	339	178	—	—	106	—	698	402	514	337	—	88	—	—	553	—
Było w maju browarów	więcej	—	3	5	—	4	—	5	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1
	mniej	1	—	—	1	—	4	—	—	1	—	2	3	2	1	4	2	—	—	—	—

W całym kraju było w maju o 2 browary mniej; jeden browar produkował w przecięciu 178, w kwietniu zaś 161 wiader.

Ogólna producyja w całym kraju w maju była większa o 4582 wiader piwa.

**Bolesław villae donatio 1279.**

Według wierzytelnej kopii z oryginału, zawartej w urzędowym odpisie przywilejów i nadań biskupstwa krakowskiego, pomiędzy rękopismami Zakładu Ossolińskich, in fol., num. inwent. 93, str. 97. — Obacz Dodatek Tygodniowy z dnia 22. czerwca, nr. 34, gdzie zarazem znajduje się przekład polski.

In nomine Domini Amen. Nos Boleslaus Cracoviae et Sandomiriae Dei gratia Dux illustris. Ad notitiam omnium et maxime

nostrae jurisdictioni subditorum pervenire cupimus, et scripti praesentis tenore declaramus, quod nos villam, quam nomine nostro vocari fecimus Bolesław, non multum longe ab episcopali villa Sławkow per nos locatam, pro animae nostrae remedio Deo duximus offerendam et Capitulo Cracoviensi ecclesiae matris nostrae, Canonicis videlicet eam conferimus titulo plenae donationis ab ipsis perpe-

tuo possidendam et ipsorum tantum usibus applicandam et hoc cum integritate sui districtus certis terminis limitati, et cum omnibus pertinentiis, proventibus et utilitatibus et breviter cum pleno jure et dominio sine ulla diminutione, prout hactenus eam dinoscimur possidere. Eandem autem ecclesiam ampliori munificentia prosequi cupientes, memoratis Canonice conferimus similiter pro animae nostrae salute Ducentas marcas Argenti de Zuppa salis in Bochnia ejus thezauros et copiam nostris temporibus omnipotens Deus aperire dignatus est, ab ipsis Canonice annis singulis in perpetuum percipiendas. Has igitur donationes quas facimus tanquam veri Domini et haeredes, mandamus et volumus sub obtestatione divini iudicii a nostris successoribus inconcussas firmiter observari prout lex divina et humana nobis concedunt, ad hoc ipsos obligantes, quas cum pridem

fecerimus, in ultima tandem nostra voluntate confirmantes scriptis publicis fecimus commendari. Praesente nostra conjuge generosa Domina Kunegunde Hungarorum regis incliti. Belae filia quondam, cui commisimus inter alia haec efficaciter exequenda, in multorum virorum nobilium nostrumque Baronum praesentia, ex quibus aliquorum et nomina et sigilla subscribi fecimus huic instrumento et appendi, nostro principaliter, licet minori, cum majoris copiam in praesentiarum non habuerimus, sigillo et suprascriptae dilectae nostrae conjugis ad robur perpetuum et aeternam rei memoriam praesentem paginam consignantes. Actum et datum in Korezyn Anno Domini Millesimo ducentesimo septuagesimo nono, octavo Idus Decembris. Nomina vero nobilium praedictorum sunt haec: Dominus Warsius Castellanus Cracoviensis etc. etc.

### Privilegium foundationis monasterii in Antiqua Sandecz a Ducissa Cunegundi A.D. 1280.

Według wierzytelnej kopii w oryginalnym akcie: „Processus inquisitionis super vita, sanctimonia et miraculis praeclarae Virginis Cunegundis“ z r. 1629, znajdującym się w zbiorze rękopismów biblioteki Ossolińskich. (Obacz Dodatek Tygodniowy z dnia 6. lipca, nr. 37, gdzie także podany jest polski przekład, wraz z wskazaniem położenia i dzisiejszych nazwisk siół w dokumencie wyszczególnionych.)

In nomine Domini nostri Jesu Christi Amen. Habundante hominum malicia non tantum ea, quae ad commodum mortalium, verum etiam quae ad vivi et aeterni Dei sunt gloriam et honorem saepius infirmantur, si non scripto testimonio ac testimonio literarum perhenniter sint firmata. Eapropter et praesentes noverint et futuri, quod nos Cunegundis relicta Domini Boleslai felicis recordationis quondam ducis Cracoviae et Sandomiriae, Domina et princeps de Sandech, pia consideratione intuentes oculo, exactaque diligentia perpendentes nil adeo proficere in illo novissimo examine districto nec posse placatum facere illum districtum iudicem qui vitam justis et mortem impiis dat aeternam, quantum opera misericordiae, quae tunc sola suos concomitantia actores ad aeternae beatitudinis januam introducunt, Coenobium seu Clastrum Sanctimonialium ordinis sanctae Clarae ad Dei gloriam et sanctae Dei genitricis Mariae ac beati Francisci gloriosi confessoris honorem nec non sacrae religionis propaginam ac pro salute animarum tam nostri praefati mariti quam nostrae in ipsa civitate Sandech fundandum statuimus et etiam construendum; certas personas videlicet Dominam abbatissam cum collegio et conventu sororum dicti Ordinis inibi statuendo; ut deposito liberae voluntatis arbitrio serviant die noctuque Domino in timore et ambulent in sanctitate et justitia coram ipso, abnegantes se et sua, eligendo potius per arctam et angustam portam vitae januam introire; unde non immerito hujus temporalis vitae necessariis sunt juvanda, ut eo devotius quo quietius Domino famulentur, sibi que proficiant per vitae meritum et aliis per orationum suffragia et exemplum. Igitur volentes eas in temporalibus non deficere ut semper in spiritualibus proficiant, donamus, conferimus et titulo perpetuae donationis mera et simplici voluntate irrevocabiliter tradimus praefatam civitatem Sandech cum theloneo et omni questu et utilitate ipsius, nec non has villas et haereditates nostras, quarum haec sunt nomina: Barcicze, Goleviczi, Kadeza, Lucesco, Mascovici, Cyncha, Zarechane, Zagorino, Seezer, Hluchane, Nossachovicze, Dubrowa, Mokra, Podegrodze, Gostwicza, Brezna, Podrecze, Kochorowiczi, Biticzi, Chelmech, Stressici, Sedlcha, Jbina, Parvum

Swinarsco, Beganici, Myslcha, Podolino, Preszecinicha et Wetrnicha cum fluminibus, molendinis, clausuris, Piscationibus, silvis, nemoribus, venationibus, mellificiis ac cum omnibus utilitatibus et attinentiis earum universis, quae eidem villis de jure pertinent ab antiquo cum juribus et potestatibus secundum quod nostro dominio subjacebant; damus inquam praefato Coenobio et Conventui jure haereditario pacifice et quiete in perpetuum possidendas, tantummodo hoc excepto quod pro nostrae subsidio vitae nostrisque necessitatibus Ducentas marcas argenti fusi annis semper singulis persolvendas de praefata moneta quoad vixerimus reservamus. Praedictas autem civitatem et villas cum juribus, judiciis, iudicato, cum utilitatibus et attinentiis praedictis tanquam nobis ex donatione propter nuptias vel nomine dotis seu dotalitii facta de jure pertinentes, quasi domina legitima et princeps earundem supradicto Coenobio ducimus conferendas, tradendo et assignando eas in manus venerabilis in Christo patris nostri, fratris Nicolai ministri provincialis nomine memorati conventus stipulantis et recipientis auctoritate reverendi Domini Mathaei in Porticu sanctae Martae dyaconi cardinalis, tutoris et defensoris praedicti ordinis beati Francisci praelibati confessoris. Nulli ergo hominum liceat hanc nostrae donationis paginam infringere vel ei ausu temerario contraire. Si quis autem hoc attemptare praesumpserit, indignationem omnipotentis Dei ac dictorum sanctorum incurrat et cum iniquis in praefato examine districto recipiat portionem. In praemissorum itaque omnium evidentiam certiore praesentem paginam conscribi fecimus et sigilli nostri munimine roborari. Acta sunt haec publice in Sandech coram magnifico Domino Lestkone illustri duce Cracoviae, Sandomiriae et Siradiae, qui tunc est publice protestatus nos posse rite facere praefatam donationem et suo sigillo praesentem paginam etiam roboravit. A. D. Millesimo ducentesimo octuagesimo, indictione septima, infra octavas apostolorum Petri et Pauli beatorum. Praesentibus his. Comite Warsio castellano Cracoviensi, Domino Procopio cancellario praefati Domini ducis, comite Pelca castellano Sandomiriensi, comite Zegotha castellano Lublinensi, comite Martino castellano Brezenensi et coram his viris religiosis et partibus venerandis: supradicto ministro, fratre Stephano guardiano Strigoniensi, ad concordiam inter dictum Dominum ducem et nos faciendam a Domini Legati latere destinato, fratre Joanne custode, fratre Borislao lectore fratrum Minorum, fratre Boguslao lectore fratrum Praedicatorum et aliis quam multis tam viris religiosis quam clericis secularibus quam etiam militibus et aliis bonis viris.

## Wykaz produkeyi i przedaży soli po baniach w Galicyi i na Bukowinie.

(Ob. Nr. 2, 6, 12, 31, 33 i 36 Dodat. tygod.).

Produkowano cetnarów:	
W maju 1853.	W maju 1852.
W Galicyi . . . 34,439 <sup>67</sup> / <sub>100</sub>	41,359 <sup>75</sup> / <sub>100</sub>
Na Bukowinie! . . . 2,939 <sup>10</sup> / <sub>100</sub>	2,461 <sup>85</sup> / <sub>100</sub>
razem . . . 37,378 <sup>77</sup> / <sub>100</sub>	43,821 <sup>60</sup> / <sub>100</sub> Cet.
roku 1853 w Galicyi: mniej o: . . . 6,920 <sup>8</sup> / <sub>100</sub>	
„ „ na Bukowinie więcej o: . . . 477 <sup>25</sup> / <sub>100</sub> Cet.	

Przedano cetnarów:	
W maju 1853	W maju 1852.
W Galicyi: . . . 40,198 <sup>35</sup> / <sub>100</sub>	37,735 <sup>40</sup> / <sub>100</sub>
Na Bukowinie . . . 2,862 <sup>20</sup> / <sub>100</sub>	2,354 <sup>10</sup> / <sub>100</sub>
razem . . . 43,060 <sup>55</sup> / <sub>100</sub>	40,089 <sup>50</sup> / <sub>100</sub> Cet.
r. 1853 w Galicyi więcej o: . . . 2,462 <sup>95</sup> / <sub>100</sub>	
„ „ na Bukowinie więcej o: . . . 508 <sup>10</sup> / <sub>100</sub> Cet.	

Sprostowanie: W dokumencie o Kętach w Nrze 39 Dodatku Tygodniowego zamieszczonym popraw w 19tym wierszu tłumaczenia „Następcom“ na „Poprzednikom“, w 42gim wierszu zaś dodaj: „miastu“ przed „Libenwerde“ a w 46tym „Naszej“ po „łaski.“